

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska

Protokolant: st.prot.sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Marzanny Woltmann-Frankowskiej

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2016 r.

sprawy

K. K. (1) (K.) oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

D. Z. (1) (Z.) oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu

z dnia 10 listopada 2015 roku, sygn. akt II K 66/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze po 1/2 części, tj. w wysokości po 20 złotych i wymierza im opłaty w kwotach po 120 złotych za drugą instancję.

SSO Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2015r. Sąd Rejonowy w Rawiczu w sprawie o sygn. akt II K 66/15 uznał m.in. oskarżonych K. K. (1) i D. Z. (1) za winnych występku z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k., za co wymierzono oskarżonym kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania na okres 3 lat próby, zasądzając od oskarżonych na rzecz pokrzywdzonego nawiazki oraz oddając ich pod dozór kuratora sądowego. (k. 263-264 akt)

Apelacje od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonych, wnosząc o :

- zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego D. Z. (1), a także zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów obrony za obie instancje według norm przepisanych (k. 306-309 akt),
- zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego K. K. (1), a także zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów obrony za obie instancje według norm przepisanych (k. 315-317 akt).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

W związku z tym, iż treść obu apelacji jest w zasadzie tożsama, Sąd odwoławczy odniesie się do zaprezentowanych w nich wywodów łącznie.

Na wstępie stwierdzić trzeba, że w ocenie Sądu Okręgowego, wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał zarówno sprawstwo jak i winę oskarżonego. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczeniem życiowym oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonywujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Brak jest jakichkolwiek powodów do kwestionowania poczynień Sądu I instancji zarówno co do pełności postępowania dowodowego, jak i analizy przeprowadzonych dowodów, bowiem ocenił on całość zgromadzonych dowodów, w ocenie tej uwzględnił aktualną wiedzę, zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenie życiowe. Podkreślenia wymaga, że dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. Błędów Sądu Rejonowego skarżący de facto upatruje w uznaniu za niewiarygodne tych wyjaśnień oskarżonych K. K. (1) i D. Z. (1), które złożyli oni po ustanowieniu obrońcy w sprawie, a w których nie przyznawali się oni do popełnienia zarzucanego im czynu, przedstawiając odmienną od ustalonej m.in. na podstawie ich pierwotnych wyjaśnień i zeznań świadków wersji zdarzenia. Sąd orzekający, dokonując analizy materiału dowodowego słusznie, w ocenie Sądu odwoławczego, odmówił waloru wiarygodności tym wyjaśnieniom oskarżonych, w których wycofali się oni ze swoich pierwotnych twierdzeń, a swoje stanowisko w tym względzie należycie i logicznie uzasadnił. Sąd odwoławczy w całości podziela ocenę tych wyjaśnień, uznając powielanie jej w tym miejscu za zbędne. Z naciskiem wskazać trzeba, że obrońca K. K. (1) i D. Z. (1), odwołując się w zasadzie wyłącznie do twierdzeń swoich mandantów, w których wykazywali oni, jak to pod rzekomym naciskiem funkcjonariuszy Policji przedstawili wersję zdarzenia, wskazującą na ich winę i sprawstwo, zdaje się nie zauważać pozostałych dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji. Wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności jest obowiązkiem nie tylko sądu orzekającego, ale dotyczy również wyciągania wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą opierać się na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków. Skarżący zaś w sposób uznany za korzystny dla oskarżonych, wybiórczy, formułuje zarzuty apelacyjne i je uzasadnia, przedstawia własny pogląd co do sposobu oceny dowodów, nie uwzględniając przy tym całokształtu materiału dowodowego.

Obrońca K. K. i D. Z. doszukuje się niespójności w uznanych przez Sąd Rejonowy za wiarygodne wyjaśnieniach oskarżonych i na tej podstawie formułuje wniosek o ich nieprzydatności dowodowej. Stwierdzić za Sądem Rejonowym trzeba, że uzasadnione wątpliwości co do ich wiarygodności wzbudziły dopiero wyjaśnienia D. Z. (1) i K. K. (1) złożone po ustanowieniu obrońcy. Ich zaskakująca zgodność, ewolucja w tym samym kierunku jednoznacznie sugerowały wyłącznie uzgodnioną z obrońcą linię obrony. Spontaniczność, szczerść pierwotnych twierdzeń oskarżonych w niniejszej sprawie mężczyzn, a co za tym idzie nieuniknione drobne niespójności w nich występujące, w powiązaniu z brakiem możliwości kontaktu między oskarżonymi, przemawiały za pozytywną weryfikacją ich pierwszych wypowiedzi, co słusznie uczynił Sąd I instancji.

Nieprawidłowo, a w konsekwencji nieskutecznie postawiono w złożonych apelacjach zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się już na temat sposobu formułowania w środkach odwoławczych zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., stwierdzając między innymi, że: „Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść

oskarżonego.” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 kwietnia 2008r., w sprawie V KK 24/08, LEX nr 395213). Do naruszenia reguły in dubio pro reo mogłoby zatem dojść jedynie wtedy, gdyby Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dostrzegł istnienie nie dających się usunąć wątpliwości, a mimo to nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonych. Sytuacja taka w sprawie nie zaistniała. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, był w stanie ustalić stan faktyczny w sposób stanowczy, bez konieczności tworzenia alternatywnych wersji inkryminowanego zdarzenia. Natomiast, należy wyraźnie stwierdzić, iż z takimi wątpliwościami, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. nie można utożsamiać odmiennej oceny materiału dowodowego dokonanej w apelacji przez jej autora. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji ustalając przebieg wydarzeń, oparł się na dowodach, które wspierały przyjęty stan faktyczny z jednoczesnym przedstawieniem argumentacji przemawiającej za takim wyborem i wskazaniem, dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym. Zatem, w zaistniałej sytuacji nie mogło dojść do naruszenia dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k.

Zgodnie z brzmieniem art. 447 § 1 k.p.k., w przypadku zaskarżenia wyroku Sądu I instancji w całości, kontrola odwoławcza obejmuje również orzeczenie o karze. Odnosząc się do wymiaru kar orzeczonych wobec oskarżonych K. K. (1) i D. Z. (1) przez Sąd I instancji, stwierdzić należy, iż są one słuszne i wyważone. Sąd Rejonowy prawidłowo w niniejszej sprawie uwzględnił całokształt okoliczności rzutujących na wymiar kary, uznając, iż kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, wymierzone D. Z. (1) i K. K. (1) spełnią wymogi stawiane karom sprawiedliwym.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych orzeczonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu (obecne określenie ustawowe odnosi się do szkodliwości społecznej czynu sprawcy) oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 lutego 1980 r., III KR 9/80, OSNPG 1980, z.11, poz. 139). Rażąca niewspółmierność kary może zajść tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną w I instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k. i art. 54 k.k. Sąd odwoławczy uznał, że sytuacja taka w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Kompensacyjna funkcja postępowania karnego nakazywała zasądzić od oskarżonych nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, co słusznie uczynił Sąd Rejonowy w punktach 6 i 14 zaskarżonego wyroku.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy nie dopatrył się żadnych powodów, które nakazywałyby zmienić lub uchylić zaskarżony wyrok, w związku z czym utrzymał go w mocy.

W tym miejscu, niejako na marginesie wskazać trzeba, że w związku z nowelizacją Kodeksu karnego, która weszła w życie w dniu 1 lipca 2015r., w sprawach takich jak analizowana, Sąd, na podstawie art. 4 § 1 k.k. winien rozważyć, które przepisy, czy aktualnie obowiązujące, czy też obowiązujące uprzednio, są korzystniejsze dla sprawcy przestępstwa. W niniejszej sprawie należało przyjąć, iż przepisy obowiązujące w czasie popełnienia przypisanego oskarżonym przestępstwa nie były dla nich korzystniejsze, w związku z czym podkreślić należy, że przywołane w rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego przepisy prawne to te, w brzmieniu aktualnym.

Nie znajdując powodów dla zwolnienia oskarżonych od ponoszenia kosztów postępowania zainicjowanego apelacjami wniesionymi przez ich obrońcę, w pkt 2 wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i art. 633 k.p.k. i zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w kwotach po 20 złotych, którą stanowi ryczałt za doręczenia. Na podstawie art. 8, art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych obciążono D. Z. (1) i K. K. (1) opłatą w kwotach po 120 złotych za drugą instancję.

SSO Agata Adamczewska